

## GMO, czyli kto łamie prawo?

### Informacja prasowa Stowarzyszenia „Koalicja Na Rzecz Nowoczesnego Rolnictwa”

Jeszcze niedawno Pan Eurodeputowany Janusz Wojciechowski składał zawiadomienia do Prokuratury i NIK oskarżając polskich rolników o nielegalne uprawy GMO, były prowadzone przeciwko nim dochodzenia prokuratorskie [1]. Dzisiaj dochodzenia te są umarzane, ponieważ w postępowaniu wyjaśniającym nie stwierdzono żadnych przesłanek świadczących o złamaniu prawa. Ministerstwo Rolnictwa jak i Środowiska przyznały oficjalnie, że uprawy dopuszczonej w Unii Europejskiej odmiany kukurydzy są legalne. Czy pan poseł przeprosił rolników? Oczywiście, że nie. Czy można oskarżać kogoś bezpodstawnie o łamanie prawa? Wygląda na to, że tak.

Teraz Pan Eurodeputowany Janusz Wojciechowski wprowadza kolejny raz w błąd opinię publiczną w sprawie legalności dopuszczonych do uprawy w Unii Europejskiej odmian roślin genetycznie zmodyfikowanych w Polsce. Na blogu Pana posła można przeczytać następującą „informację”: "(...) *kto w Unii Europejskiej nie chce GMO, ten go nie ma i Komisja Europejska nie jest w stanie go zmusić. Fałszywe są więc tłumaczenia rządu polskiego, że musimy wpuścić GMO, bo Unia nas do tego zmusza. I druga refleksja — Unia nic nie wie o uprawach GMO w Polsce. W świetle unijnej statystyki jesteśmy krajem wolnym od GMO. To nie jest zgodne z inną wiedzą i zdaje się, że polski rząd wpuszcza GMO po cichu, nie informując o tym Komisji [2]*". Refleksje te wypływają z odpowiedzi, jakiej udzieliła grupie europosłów z PiS Komisja Europejska. Pytania dotyczyły uprawy roślin genetycznie zmodyfikowanych oraz statutu prowadzonych postępowań w związku z wprowadzeniem w sześciu krajach UE zakazu uprawy kukurydzy Bt. Niestety szkoda, że Pan poseł zamieścił na blogu informacje wybiórcze, co zamazuje zdecydowanie obraz sytuacji.

**Mało tego Pan Poseł Wojciechowski nawołując polski rząd do wprowadzenia zakazu, tak naprawdę nawołuje do łamania prawa unijnego.**

Dziwne, że prawnik, do tego reprezentujący tak wysokie stanowisko jakim jest Wice Przewodniczący Komisji Rolnictwa Parlamentu Europejskiego nawołuje do nieprzestrzegania obowiązującego prawa.

Ze stosownych dyrektyw i rozporządzeń Unii Europejskiej wynika jednoznacznie, że uprawa dopuszczonych w Unii Europejskiej i wpisanych do Wspólnotowego Katalogu Odmian Roślin Uprawnych jest legalna i żaden kraj członkowski nie może blokować rolnikom dostępu do sprawdzonych i dostępnych technologii rolniczych. Ponadto do państwa członkowskiego należy obowiązek informowania Komisji o wynikach wdrażania przepisów UE oraz następnie informowania organów wspólnoty o realizacji tych przepisów. Natomiast w Polsce aktualnie nie ma obowiązującej ustawy regulującej kwestie uprawy roślin genetycznie zmodyfikowanych, trwają natomiast prace nad unormowaniem tej kwestii w ustawie. Warto przy okazji podkreślić, że prace te trwają w Polsce od kilku lat. Co ciekawe to właśnie rządowi PiS, którą to partię również reprezentuje Pan poseł, nie udało się uchwalić ustawy, ponieważ przygotowane kolejne projekty nie uzyskały notyfikacji Komisji Europejskiej, jako zgodnych z prawem wspólnotowym. Na czym więc polega to działanie?

Jak tylko wejdą w życie nowe przepisy rząd polski będzie miał pełną informację na temat arealu upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych w Polsce. W tej chwili natomiast informacje na ten temat pochodzą nieoficjalnie od producentów, nie ma natomiast prowadzonych rejestrów tych upraw (w obowiązującym stanie prawnym nie ma również takiego obowiązku).

Czym, jeśli nie łamaniem prawa UE są działania części krajów członkowskich, które prowadziły zakaz uprawy kukurydzy Bt na swoich terytoriach? Prawo Unii Europejskiej jednoznacznie dopuszcza tego typu uprawę, przewidując jednocześnie możliwość jej ograniczenia, ale jedyne w przypadku przedstawienia przez rząd państwa członkowskiego nowych dowodów naukowych świadczących o szkodliwości danej odmiany. Zgodnie z oficjalnie dostępnymi opiniami Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) żadne z państw członkowskich, ani przywoływana często przez przeciwników GMO Francja, Austria, Niemcy, Węgry czy Grecja, nie przedstawiły żadnych dowodów naukowych, które mogłyby uzasadnić zastosowanie klauzuli ochronnej [3].

Jak dotąd jedynym ukaranym państwem za zbyt opieszale dostosowanie prawa krajowego w tym zakresie do wspólnotowego jest Francja. Natomiast w przypadku zakazów główną rolę odgrywają polityczne decyzje państw członkowskich uniemożliwiające egzekwowanie przestrzegania

prawa. Proces ulega wydłużeniu, a prawo jest łamane i nikt nie ponosi z tego tytułu odpowiedzialności. Czy taka sytuacja jest normalna? Czy w ten sposób ma funkcjonować Unia Europejska, Wspólny Rynek?

Dla nas obywateli państwa prawa zaskakujące jest, że prawnik, człowiek reprezentujący tak wysoki i poważny urząd nawołuje do łamania prawa! Jednocześnie oskarża polski rząd, w tym przede wszystkim Ministerstwo Rolnictwa, o to, że nie wprowadza nielegalnego zakazu dla uprawy kukurydzy Bt.

Na czym polega tego typu działanie? Przecież nawoływanie do łamania prawa jest karalne. Czy zatem mamy rozumieć, że Pan poseł zdaje sobie sprawę z konsekwencji z tym związanych.

Jak długo jeszcze będziemy szerzyć chorą ideologię na temat GMO, jak długo łamanie prawa będzie na porządku dziennym? Mamy nadzieję, że już niedługo problem zostanie rozwiązany a Polski Parlament uchwali ustawę "Prawo o GMO" w takiej postaci, żeby z jednej strony wypełniała zobowiązania Polski w Unii Europejskiej, a z drugiej umożliwi rolnikom prawo wyboru, ustanawiając możliwe do spełnienia i ekonomicznie opłacalne zasady koegzystencji.

Adam  
Stowarzyszenie „Koalicja Na Rzecz Nowoczesnego Rolnictwa"

Koryzna

---

Przypisy:

[ 1 ] Ostatni przykładem działań tego typu jest akcja (zainicjowana tym razem przez Greenpeace) spod Raciborza, gdzie na polu rolnika protestowali działacze z Greenpeace. Celem "zielonych" było zmuszenie Prokuratury do pobrania próbek, zdaniem Greenpeace nielegalnej, kukurydzy i przeprowadzić postępowanie wyjaśniające. *I prokuratura zrobiła to nie dopatrując się niczego niezgodnego z prawem. - Prokurator prowadzący postępowanie nie dopatrzył się przestępstwa w uprawianiu takiej roślinności. Nie jest to czynność zabroniona. Zasięliśmy w tej sprawie opinii ministerstwa środowiska - mówi prokurator Witold Janiec, prokurator rejonowy w Wodzisławiu Śląskim. - jak donoszą Nowiny Wodzisławskie.*

[ 2 ] [wojciechowski.blog](http://wojciechowski.blog)

[ 3 ] [EFSA, Request from the European Commission related to the safeguard clause invoked by Austria on maize](#), [Request from the European Commission related to the safeguard clause invoked by Austria on maize](#), [Scientific opinion of the Panel on Genetically Modified Organisms GMO](#), [Request from the European Commission related to the safeguard clause invoked by France on maize](#), [Request from the European Commission related to the safeguard clause invoked by Greece on maize](#)

(Publikacja: 05-02-2010)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7123) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7123>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)